

W. Pfeiffer


# W WOLNEJ POLSCE



1941 ROK.

CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., Sroda, 19 luty 1941r. Rok II. Nr.43 (150).


# ARMIA POLSKA W EGIPCIE.

Pod tytułem "Armia polska kończy swe wyszkolenie w Egipcie i gotowa jest do służby w polu" ukazał się w wtorkowym numerze "The Egyptian Gazette" artykuł D e s m o n d a T i g h e, specjalnego korespondenta wojennego Ag.Reutera na Bliskim Wschodzie - który podajemy w tłumaczeniu:

" W Egipcie tworzy się armia polska o wielkiej sile. Jest to Polska Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich, która stanowi poważne wzmocnienie brytyjskich oddziałów imperialnych, biorących udział w kampanii libijskiej. Oficerowie i żołnierze tej armii,- która zresztą stale się powiększa - torowali sobie drogę z Polski, z niemieckich obozów jeńców, i wszystkich części Europy, wielu przez wysokie góry Taurus, z jednym tylko celem:- pokonać Niemców.

Zwiedzałem dziś - pisze Tighe - jeden z obozów polskich "gdzieś na pustyni zachodniej". Postawa i przygotowanie żołnierzy wszystkich stopni zrobiło na mnie ogromne wrażenie. Po długich miesiącach twardego wyszkolenia w Palestynie i Egipcie, uzbrojeni w nowoczesną broń brytyjską, są oni obecnie gotowi do każdej akcji.

Jak dotąd nie brali oni bezpośredniego udziału w wielkiej ofenzywie libijskiej, która nie wymagała ich pomocy, mieli oni jednak dokładnie opracowane i określone zadanie, powierzone im przez Sztab Naczelnego Dowództwa Brytyjskiego w chwili przybycia wojsk polskich do Egiptu.

Niemniej Polacy dużo tu zrobili i to na wysuniętych daleko odcinkach przyfrontowych. Gdy część polskich sił odwodowych pomagała w przygotowaniu linii obronnych Egiptu, budując pułapki na czołgi, zakładając przeszkody z drutów kolczastych, słowem wznosząc miniaturę linii Maginota, inne na przodzie brały później udział przy ewakuacji jeńców i zdobyczy wojennej. Żołnierze polscy setkami kilometrów odwozili przez pustynię ciężkie samochody ciężarowe, ciągniki i działa włoskie. Nie było to zadaniem łatwym, zwłaszcza, że wiele wozów włoskich wyposażonych było w silniki Diesla, wymagające specjalnej obsługi.

Jeden z oddziałów polskiej kawalerii, pokonując przestrzeń ponad 400 km. w pustyni, eskortował kilkaset mułów zdobytych na Włochach.

Ponadto Polacy dają eskorty, celem strzeżenia jeńców włoskich, odciążając w ten sposób inne jednostki walczące. W jednym z obozów było nie mniej niż 25.000 jeńców pod polską strażą. Polacy są sprawiedliwymi, ale też surowymi wartownikami. Jeden z oficerów opowiadał, że jak dotąd zdarzyła się tylko jedna próba ucieczki. Kilku Włochom udało się przeleźć przez odrutowane ogrodzenia, lecz ucieczkę udaremniono, zanim zdołali przebiec kilkanaście metrów.

Samodzielna Brygada Polska poważnie traktuje swe zadanie. Złożona z kawalerii, piechoty i artylerii, od działów saperskich i łączności stanowi poważną siłę gotową do natychmiastowego udziału w walce.

Na Bliski Wschód przybywa też wielu pilotów polskich. Choć i oni nie brali dotychczas udziału w walkach lotniczych i lotach bombardujących w Afryce, wykonują oni jednak pewne zadania lotnicze, otoczone ścisłą tajemnicą, a posiadające bardzo poważne znaczenie.

Wszyscy żołnierze brytyjscy wyrażają się bardzo pochlebnie o wspaniałym duchu ożywiającym Polską Brygadę i o jej współpracy z Dowództwem Bliskiego Wschodu. Jeden z oficerów brytyjskich oświadczył: "Nasze stosunki z nimi są bardzo dobre. Polacy są bardzo mili".

Choć oddzieleni od swego kraju ojczystego, Polacy na zewnątrz czynią wrażenie bardzo pogodne. Stworzyli doskonałą orkiestrę i chór, który zresztą wydał już sobie dobre świadectwo.

W duszy jednak Polacy ci są zdecydowani na wszystko i mają tylko jeden cel przed sobą, a celem tym jest walka aż do zwycięstwa, aż do zupełnego pokonania państw "osi". Pragną oni ponownego spotkania z Niemcami na polu bitwy, a wtedy - jak pisze korespondent - pokażą oni, co potrafią".

x X x

Artykuł ten ogłoszony został również w aleksandryjskim dzienniku "Le Phare Egyptien" i kairskiej "La Bourse Egyptienne" p.t. "Polacy u boku armii imperialnej".

---oooOooo---

## T E L E G R A M Y.

### ZNACZENIE UKŁADU BUŁGARSKO-TURECKIEGO - według opinii bułgarskiej.

Sofia, 18.II.(R). Według wiadomości nadeszłych do Berlina bułgarski minister spraw zagranicznych Popow oświadczył, że "jeśli znaczenie układu bułgarsko-tureckiego jest dość skromne, to jednak stanowi on przynajmniej dowód szczerej miłości pokoju, ożywiającej oba kraje".

Poseł bułgarski w Ankarze Kirow oświadczył: "Osobiście jestem bardzo szczęśliwy, że podpisałem to oświadczenie, które jest dowodem przyjaźni i zaufania panującego pomiędzy Turcją i Bułgarią".

### WEDŁUG OPINII T U R E C K I E J.

Ankara, 18.II.(R). Po podpisaniu bułgarsko-tureckiego układu turecki minister spraw zagranicznych Saradżoglu oświadczył: "Małe przyczyny mogą często spowodować wielkie następstwa i sprawić wiele dobrego. Skromny dokument, który został tylko co podpisany, może przyczynić się do zapobieżenia nowym komplikacjom na Bałkanach".

Sekretarz stanu w tureckim min. spraw zagranicznych N.R. Menemencioglu dodał: "Oświadczenie to jest świeżym powiewem wiatru w ciężkiej atmosferze".

Według tureckich kół politycznych główne znaczenie układu polega na tym, że Bułgaria sama się zobowiązuje do nie zaatakowania Turcji lub Grecji, czyli do nie prowadzenia walki u boku Niemiec. Oświadczenie nie rozstrzyga sprawy stanowiska Bułgarii na wypadek, gdy Niemcy będą chciały przejść przez jej terytorium. Wiadomości posiadane przez Turków wskazują jednak, że bułgarski rząd czyni co tylko jest możliwe, aby przekonać Niemcy i by powstrzymać ich od tego kroku. Koła polityczne nie mają wyrobionej opinii co do tego, czy rozwój stosunków bułgarsko tureckich doprowadzi później do zawarcia paktu wzajemnej obrony.

### WEDŁUG OPINII B R Y T Y J S K I E J

Londyn, 18.II.(R). Miarodajne koła brytyjskie podały następujący komentarz do zawartego ostatnio układu bułgarsko-tureckiego:

Ażeby móc spojrzeć na układ turecko-bułgarski z właściwej perspektywy, należy przypomnieć, że Turcja nawiązała początkowo te rokowania celem zapewnienia jedności państw bałkańskich. Rokowania te spotkały się z pełną aprobatą W. Brytanii, która zawsze uważała, że jedność między państwami bałkańskimi jest najlepszą gwarancją przed niebezpieczeństwem najazdu ze strony narodowego socjalizmu i dla uniknięcia losu, który spotkał Rumunię.

Rokowania jednak zostały wyprzedzone przez wypadki takie, jak przenikanie Niemców do Bułgarii, co w znacznym stopniu umniejsza wartość, jaką miał układ ten posiadać. W obecnych okolicznościach można wątpić, czy Bułgaria zdoła utrzymać niezawisłą neutralność i zachować swobo

dę działania.Oświadczenie to więc będzie miało małą wartość praktyczną dla Turków, jeżeli Bułgarzy nie będą w stanie prowadzić niezależnej polityki.

Turcja przez cały czas zachowała się zupełnie lojalnie wobec W.Brytanii i informowała ją stale o przebiegu rokowań.W protokule do układu zastrzegła nienaruszalność wszystkich istniejących układów i zobowiązań i z wszelką pewnością nie była skłonną zgodzić się na jakąkolwiek agresywną akcję Niemiec.Różne sprawy wynikające z układu zostaną zapewne w najbliższym czasie wyjaśnione w oświadczeniu jednego z ministrów tureckich.

Brytyjski poseł w Sofii G.W. Rendel oświadczył, że polityka W.Brytanii zmierza do zachowania neutralności i niepodległości Bułgarii i do przeszkodzenia rozszerzeniu się wojny na terytorium bułgarskie.Rząd brytyjski przychylnie przyjąłby rozwój ścisłych stosunków przyjaźni między Bułgarią i jej sąsiadami.Jeśli Bułgaria porzuci neutralność i jeśli wojna ogarnie jej terytorium, nastąpi to jedynie i wyłącznie z inicjatywy Niemiec.

ROKOWANIA BUŁGARII Z WĘGRAMI o układ k u l t u r a l n y.

Sofia, 18.II.(R).Węgierski minister oświaty prof.Human przybył do Sofii na czele licznej delegacji, celem podpisania układu kulturalnego z Bułgarią.Po tym akcie, który miał nastąpić w ciągu wtorku, ma on być przyjęty przez bułgarskiego ministra spraw zagranicznych Popowa i przez króla Borysa.

...i z Rosją o układ gospodarczy.

Równocześnie nadeszła wiadomość, że w Moskwie rozpoczęły się w poniedziałek rokowania gospodarcze między Bułgarią i Rosją Sowiecką.

ZNACZNY SPADEK SOJUSZNICZYCH STRAT marynarki h a n d l o w e j.

Londyn, 18.II.(R).Straty brytyjskiej i sojuszniczej marynarki handlowej w tygodniu kończącym się 9.b.m.były mniejsze niż połowa przeciętnych strat tygodniowych, przeliczonych od początku wojny.Zatopiono w tym tygodniu ogółem 9 brytyjskich i 4 sojusznicze statki handlowe o łącznej pojemności 29.806 tonn.W rzeczywistości więc straty sojuszniczej marynarki handlowej wynoszą mniej niż 1/3 cyfr podanych za ten okres przez Niemców i Włochów.Dotychczas jest to, z jednym tylko wyjątkiem, 9-ty z rzędu tydzień, w którym straty sojuszniczej marynarki handlowej wynoszą mniej niż przeciętna tygodniowa strat liczonych od początku wojny.

ZWIĘKSZONE STRATY MORSKIE marynarki niemieckiej i włoskiej.

Ostatni komunikat admiralicji brytyjskiej stwierdza znaczny wzrost strat niemieckiej i włoskiej marynarki handlowej.W porównaniu z ostatnimi cyframi ogłoszonymi 7 stycznia b.r.straty niemieckie wzrosły o 73 tys.tonn, a włoskie o 170 tysięcy tonn.Ogółem więc Niemcy stracili przez zatopienie, zniszczenie, sekwestr 1.330 tysięcy tonn, a Włosi 623 tysiące tonn, czyli ogółem około 2 milionów tonn.Ponadto zatopiono dodatkowo 14 tys.tonn statków neutralnych, znajdujących się na usługach nieprzyjaciela, przez co ogólna ilość odnośnych strat wzrosła do 60 tys.tonn.

WŁOSI SPRZEDAJĄ STATKI AMERYCE które zostaną odstąpione Anglii.

Nowy Jork, 18.II.(R).Włoskie linie żeglugi prowadzą rokowania z amerykańskimi towarzystwami okrętowymi w sprawie sprzedaży 27 statków włoskich internowanych w Stanach Zjednoczonych A.P., łącznie z transatlantykiem "Conte Biancamano" o pojemności 23 tys.tonn za sumę około 10 milionów dolarów.Zakup ten pozwoli Ameryce odstąpić większą ilość statków W.Brytanii.Znamiennym jest, że tranzakcja taka może dojść do skutku pomimo istnienia paktu między państwami "osi".

ZATOPIENIE STATKÓW NIEPRZYJACIELSKICH na morzu Śródziemnym.

Londyn, 18.II.(R).Urzędowy komunikat kwatery głównej RAF na Bliskim Wschodzie donosi, że dnia 15 i 16.b.m.angielskie lotnictwo marynarki wojennej zatopiło w środkowej części morza Śródziemnego 2 nieprzyjacielskie statki, a mianowicie 1 niemiecki statek handlowy o pojemności 4.000 tonn oddany do dyspozycji Włochom, jako statek zaopatrzeniowy i 1 włoski statek z zaopatrzeniem.W tym samym rejonie lotnictwo marynarki wojennej poważnie uszkodziło inny włoski statek zaopatrzeniowy i pomocniczy włoski okręt wojenny.W tych działaniach Anglicy nie ponieśli żadnych strat i wszystkie samoloty wróciły do bazy.

## SZANSE KAMPANII NA BAŁKANACH.

Kair,17.II."La Bourse Eygptienne"ogłosiła artykuł wstępny,oparty niewątpliwie na wiarogodnych źródłach,który przedstawia,jakie są obecnie szanse przeprowadzenia przez Hitlera swoich planów kampanii na Bałkanach.

Przed wojną państwa "osi"przewidywały teoretycznie,że basen naddunajski i Bałkany będą sferą wpływów włoskich.Włochy zastrzegały sobie prawo do interweniowania na tym obszarze/ciągnącym się od Budapesztu do morza Czarnego/na wypadek wdarcia się doń Rosji Sowieckiej.Uważając się od chwili zajęcia Albanii za "państwo bałkańskie",Włochy zamierzały w ten sposób zmienić mapę Bałkan.

Grecja miała być sprowadzona do swych rozmiarów z r.1912.Z Jugosławii miano wykroić niezależne państwo macedońskie.Wielka Bułgaria posiadająca przewagę nad swymi sąsiadami miała się przyłączyć do państw "osi". A Turcja miała być zupełnie wyrzucona z kontynentu europejskiego na kontynent azjatycki.

Te fantastyczne marzenia rozbiły się na polach walki w Albanii. Włochy coraz to bardziej bezsilne wypierane są przez armię grecką,Hitler chcąc przyjść z pomocą Włochom znalazł się przede wszystkim wobec trudności wywołanych przez zimę i skupienie w Tracji 1 miliona żołnierzy tureckich,dobrze zaopatrzonych.

Aby zapewnić sobie maksymalne szanse powodzenia dowództwo armii niemieckiej wspomagane przez dyplomację postanowiło zmobilizować Bałkany przeciwko Grecji/Turcji/i W.Brytanii. Rumunia się już podporządkowała.Pozostaje Bułgaria i Jugosławia.

Pomimo dotychczasowych wahań, Bułgaria pod wpływem pociągających obietnic i silnej presji,zgodzi się wcześniej lub później najpierw na bierną,a później na czynną pomoc.Jugosławia narazie,podobnie jak Szwecja w krajach skandynawskich nie wchodzi poważnie w grę.Jej sprawa zostanie załatwiona po zwycięstwie.

W tej sytuacji Niemcy sądzą,że po opanowaniu baz rumuńskich i bułgarskich i przy ewentualnym poparciu 15 dywizji wojsk gen.Antonescu i króla Borysa zdoła zgromadzić dostateczne siły,aby pokonać Grecję i Turcję.Teoretycznie plan ten jest dobrze pomyślany.

W praktyce jednak wykonanie jego natrafi na wielkie trudności. W każdym razie zimą nie da się on zrealizować,biorąc pod uwagę,że Dunaj jest na poły zamarznięty,a przejścia górskie w Bułgarii zatamowane są dwumetrową pokrywą śnieżną.Zanim więc oddziały niemieckie przeprawią się przez Dunaj i dotrą do Rodopu /łańcuch górski nad granicą grecko turecką w Tracji/,Grecy i Turcy posuną się już znacznie w głąb terytorium bułgarskiego,gdyż znajdować się będą w sprzyjającym dla siebie terenie.

Ze swej strony RAF bez trudności,nawet już pierwszej nocy po rozpoczęciu najazdu,może zniszczyć większość dróg wykorzystywanych przez napastnika.Z dnia na dzień Bułgaria stanie się polem rozgrywki wojennej na Bałkanach.Bułgarzy wiedzą o tym dobrze i dlatego wahają się porzucić neutralność.Niemcy zaś sami czują,że nie mogą tu nic poradzić.

Dlatego też,jeśli Hitler zdecyduje się na rozpoczęcie wojny z Grecją,skupi cały swój wysiłek w kierunku złamania ducha Greków,przez bombardowanie ludności cywilnej,jak to próbował czynić w W.Brytanii.

Ten plan nie ma widoków powodzenia.Miasta włoskie bowiem przypłacą swym losem,za zburzenie miast greckich,a represje będą tak straszne, że sami Włosi pierwsi poproszą o porzucenie taktyki stosowanej przez Niemców.Należy wziąć pod uwagę fakt, że Grecja,dzięki pomocy brytyjskiej jest dobrze przysposobiona do stawienia czoła groźbie niemieckiego lotnictwa.

---oocOooo---

## WYLEW DUNAJU NA WĘGRZECH.

Budapeszt,18.II.(R).Tamy nad Dunajem przerwały się w pięciu miejscach w ciągu ostatnich 48 godzin. Zatopionych zostało 200 mil kw. Szereg wiosek jest zupełnie odciętych od świata.Z dwunastu wsi musiano ewakuować ludność,w ilości około 30 tys.osób.Wylew nastąpił w odległości około 50 km.od Budapesztu w dół rzeki.Samoloty wojskowe przystąpiły do rozbijania bombami mas kry lodowej,tamującej bieg rzeki.

ADMIRAŁ DARLAN WYJECHAŁ DO PARYŻA.

Vichy, 18.II.(R). Po odbyciu konferencji z marsz. Petain i ministrem wojny gen. Huntzigerem, adm. Darlan wyjechał we wtorek do Paryża. Krążą pogłoski, że wyjazd ten pozostaje w związku z ewentualnym powrotem Lavala do Vichy, po ustąpieniu dawnego ministra spraw wewnętrznych Peyrouton.

KTO MA PONOSIĆ ODPOWIEDZIALNOŚĆ za porażki odniesione przez Włochów.

Londyn, 18.II.(R). Prasa angielska donosi, że włoski następca tronu Umberto ponownie miał odmówić Mussoliniemu objęcia stanowiska szefa sztabu głównego, odmówił też przyjęcia godności pierwszego marszałka Włoch, który to tytuł posiada tylko król i Mussolini.

Tymczasem ks. D'Aosta mianowany został generałem lotnictwa.

Spotkanie się ostatnio adm. Readera, dowódcy floty niemieckiej, z admirałem Riccardi, sekretarzem stanu we włoskim ministerstwie marynarki w Merano komentowane jest jako poddanie działań floty włoskiej kontroli niemieckiej, celem bardziej ofenzywnego jej wykorzystania. Niemiecki sztab główny podziela obawy władz włoskich przed zakrojoną na większą skalę inwazją wojsk brytyjskich na półwysep apeniński z wiosną b.r. Wobec tego, że 80% ludności przeciwna jest wojnie, Włochy mogłyby łatwo ulec, jeśli tylko nie będą bronione przez dostateczną ilość samolotów i wojsk niemieckich.

Prasa niemiecka rozważą poraz pierwszy powody porażek włoskich, przypisując je 4 przyczynom: 1/ zupełnemu zmechanizowaniu armii brytyjskiej i zaopatrzeniu jej w czołgi 70 tonnowe, które zaskoczyły Włochów przebywając pustynię z szybkością przeciętną 50 km. na godzinę, gdy wojska włoskie posuwały się zaledwie z przeciętną 5 km. na godzinę. 2/ Burzom piaskowym, które uniemożliwiły działanie samolotów włoskich przeciwko czołgom brytyjskim, wreszcie 3/ rozbiciu umocnień nadbrzeżnych przez ogień artylerii okrętów brytyjskich i 4/ niemożności użycia skutecznego włoskich łodzi podwodnych na płytkich wodach.

ODPRĘŻENIE NA DALEKIM WSCHODZIE.

Londyn, 18.II.(R). Z Sydneju donoszą, że australijski minister marynarki Hughes oswiadczył, że "choć sytuacja jest poważna, nie może ona wstrząsnąć postawą narodu, zdecydowanego na wszystko".

Również z Battawii nadeszły wiadomości, że ludność Indyj Holenderskich ze spokojem i zdecydowaniem zareagowała na alarmujące pogłoski, które pojawiły się w ostatnich dniach. Mimo pokojowego usposobienia naród ten gotów jest bronić swego honoru i swych interesów. Oświadczono również, że Indie Holenderskie gotowe są przyjąć wszelkie rozsądne propozycje Japonii, ale odrzucą wygórowane wymagania.

Ze stolicy Syjamu Bangkoku donoszą, że poseł brytyjski J. Crosby określił stosunki syjamsko-brytyjskie, jako szczególnie serdeczne. Zarządzenie w sprawie ewakuacji kobiet i dzieci z Syjamu ma charakter czysto ostrożnościowy.

POKOJOWE OŚWIADCZENIE JAPONII.

Tokio, 18.II.(R). Japoński wiceminister spraw zagranicznych Ohashi oświadczył w izbie niższej parlamentu, że "Japonia dąży do rozwiązania swych życiowych zagadnień na morzach Południowych drogą pokojowych rokowań". "Wszelka próba osiągnięcia tych celów przy pomocy siły zbrojnej, pociągnęłaby za sobą załamanie się polityki i miałaby niepożądane następstwa dla Japonii".

GRECY POSUWAJĄ SIĘ NA CAŁYM FRONCIE.

Ateny, 19.II.(AA). Poniedziałkowy komunikat grecki donosi, że na froncie trwają zaciekłe walki lokalne. Grecy zajęli znowu szereg pozycji włoskich i wzięli około stu jeńców. Lotnictwo greckie bombardowało i ostrzeliwało z karabinów maszynowych nieprzyjacielskie obiekty na polu walki, nie ponosząc żadnych strat.

W SPRAWIE ODCZYTU RED. WINIEWICZA.

Termin zapowiedzianego na czwartek odczytu red. Winiewicza na temat "Wojny o rolę Polski na Wschodzie" został przyspieszony i odczyt ten odbył się już w środę o godz. 11-ej przed południem.

P O L S K I E   K I N O   O B O Z O W E

W środę dnia 19 b.m. tylko raz wyświetla film p.t. "W STOCZNI" przedstawiający stosunki wśród robotników i życie portowe. Film obfituje w sceny komiczne. W roli głównej występuje Gracie Fields.

Początek przedstawienia o godzinie 18,30. Kasa czynna od g. 15-ej.

W czwartek i piątek film p.t. "CZTERECH SYNÓW". Szczegóły jutro.

# O S T A T N I E   W I A D O M O Ś C I.

## NADAL SŁABE NALOTY NA ANGLIĘ.

Londyn, 19.II.(R).W poniedziałek tylko mała liczba samolotów niemieckich przeleciała nad wybrzeżami angielskimi, nie przedzierając się w głąb kraju. Po kilka bomb zrzucono na niektóre okolice wschodniej i południowo-wschodniej Anglii oraz w płncn. Szkocji, wyrządzając małe szkody. Liczba rannych była również znikoma. W godzinach popołudniowych w poniedziałek i we wtorek o świcie baterie przeciwlotnicze i myśliwce strąciły nad wybrzeżami Norfolk 4 bombowce niemieckie. Anglicy stracili jeden aparat. W nocy z poniedziałku na wtorek lotnictwo niemieckie atakowało Londyn w ciągu 3 - 4 godzin, ale ataki były słabe. W jednej dzielnicy było tylko kilku zabitych i rannych. Wzniecono kilka pożarów, które natychmiast zostały ugaszone. Poza tym atakowane były jeszcze w godzinach wieczorowych wschodnie okolice Anglii, gdzie szkody i ofiary w ludziach były znikome. Strącono jeden bombowiec niemiecki.

W miesiącu styczniu liczba ofiar w W.Brytanii na skutek nalotów nieprzyjacielskich wynosi 1.502 osoby cywilne zabite i 2.012 rannych.

## POWRÓT NEGUSA Z ABISSYNII.

M.P.Abissynia, 18.II.(SSAhram). Cesarz Abissynii zakończył w piątek swój tryumfalny objazd w Abissynii. Powstańcy z odleglejszych miejscowości wysłali delegacje na przywitanie cesarza. W ciągu tej uciążliwej podróży po górzystych okolicach kraju Negus wykazał nadzwyczajną wytrwałość. Na czele pochodu cesarskiego szedł biskup abisyński, trzymając w prawej ręce parasol, a w lewej złoty krzyż. Mieszkańcy wiosek przyjmowali cesarza kawą i produktami rolnymi. Pod koniec wizyty cesarz wyraził swoje uznanie dla wojsk brytyjskich zaznaczając, że jego żołnierze pójdą za przykładem Anglików.

## WŁOSI OPUSZCZAJĄ GODŻAM.

Kair, 19.II.(R). Wtorkowy komunikat wojenny donosi, że powstańcy abissyńscy zmusili Włochów do ewakuowania Dangela, jak również innych ważnych posterunków w prowincji Godżam. Na innych frontach sytuacja się nie zmieniła. Po ostatnich posunięciach się naprzód wojsk płdn.afrykańskich w Somali włoskim, Anglicy przeniknęli już w głąb kraju na 240 km.

## WSPÓŁDZIAŁANIE R. A. F. w AFRYCE.

W ostatnich dniach RAF ciągle współdziała z siłami lądowymi, bombardując w Erytrei skupienia wojsk nieprzyjacielskich, transporty zmotoryzowane i inne obiekty wojskowe. W Mai - Adaga atakowano warsztaty i hangary. Dokonane zdjęcia potwierdzają, że najgłówniejsze hangary i zabudowania zostały zniszczone. Nad miastem Gura strącono jeden samolot nieprzyjacielski, a w pobliżu Keren drugi aparat poważnie uszkodzono.

W Abissynii bombardowano skutecznie transporty zmotoryzowane w Dessi, a w Chinelli atakowano stojące samoloty na ziemi i składy towarowe, powodując pożary.

W Somali włoskim, samoloty SAAF nadal nękają cofające się siły nieprzyjacielskie nad rzeką Jelit-Osmo. Na drodze pomiędzy Kismayu a Mogadiscio ostrzeliwano z karabinów maszynowych nieprzyjacielskie transporty zmotoryzowane i kilka samolotów na lotnisku Vittoria. W pobliżu Benghazi pościgowce RAF napotkały bombowce niemieckie strącając jeden aparat. Załoga składająca się z 4 osób wpadła do morza, a następnie została uratowana.

We wszystkich wymienionych wyżej działaniach Anglicy stracili tylko jeden samolot, którego pilot uratował się.

## KOMETA NAD A D E N E M.

Aden, 18.II.(NEB). Nad Adenem ukazała się kometa wywołując objawy żywego zadowolenia u miejscowej ludności. Przypominają, że taka sama kometa ukazująca się również od strony Somali brytyjskiego poprzedziła w roku 1918 klęskę Niemiec.

## POSTĘPY GREKÓW W GÓRACH.

Korespondent Ag.Reutera z pogranicza albańskiego ogłosił, że posuwanie się Greków naprzód na wszystkich odcinkach albańskiego frontu północnego trwa. Po rozbiciu 11-ej armii włoskiej, w rękach Greków znajduje się cały łańcuch gór Trebeshini w okręgu Tepeleni - Klisura.

## NALOTY NA M A L T Ę.

Malta, 18.II.(R). W niedzielę lotnictwo nieprzyjacielskie dokonało 3 nalotów na Maltę. W ciągu 11 dni ludność Malty zniosła 63 naloty nocne i dzienne. W nocy z niedz. na poniedz. szereg pojedynczych samolotów nieprz. założyło miny u wybrzeży Malty.